

BP JÓZEF WRÓBEL SCJ

SUMIENIE JAKO FUNDAMENT  
GODNOŚCI I WOLNOŚCI CZŁOWIEKA  
W KONTEKŚCIE JEGO SPOŁECZNEJ ODPOWIEDZIALNOŚCI

CONSCIENCE AS THE FOUNDATION OF HUMAN DIGNITY  
AND FREEDOM IN THE CONTEXT OF SOCIAL RESPONSIBILITY OF MAN

**A b s t r a c t.** Conscience acts not only as a personal moral authority, but it is also a pillar of dignity and human freedom in the social life. It allows the joint search for the truth and resolve moral dilemmas by members of the human community. After presenting different interpretations of conscience, the author discusses the relationship of conscience with human dignity. The dignity of conscience is the basis of human freedom. At the same time human dignity is affirmed by the respect for freedom of conscience. The practical expression of this freedom is the right to conscientious objection. This problem occurs most often in the context of the duties of health professionals. Respect for their personal rights also demands respect for their right to conscientious objection when the proper procedure implies their moral responsibility which creates a conflict of conscience.

**Key words:** human dignity; freedom of conscience; conscience clause.

Świadomości prawdy o sumieniu nie przyniosły współczesne poszukiwania filozoficzne i etyczne. Świadcami sumienia byli już starożytni myśliciele. Marcus Tullius Cicero (106-43 przed Chr.) napisał o nim: „Mea mihi conscientia pluris est quam omnium sermo” – „Moje sumienie znaczy dla mnie

---

Bp dr hab. Józef WRÓBEL SCJ, prof. KUL – kierownik Katedry Bioetyki Teologicznej w Instytucie Teologii Moralnej KUL; adres do korespondencji: ul. S. Kard. Wyszyńskiego 2, 20-105 Lublin.

więcej niż wszystkie mowy [tzn. powszechna opinia]”<sup>1</sup>. Sumienie nie tylko cieszy się autorytetem moralnym. Ono jest również gwarantem wewnętrznej wolności człowieka, „więź bowiem między wolnością człowieka a prawem Bożym ma swą żywą siedzibę w «sercu» osoby, czyli w sumieniu”<sup>2</sup>. Dzięki niemu człowiek jest też bezpośrednio odpowiedzialny za swoje czyny. Stąd ponadto wynika odpowiedzialność człowieka za formację swojego sumienia. Nie wystarczy bowiem je mieć. Trzeba również chcieć usłyszeć jego głos i przyjąć płynące z niego wezwanie.

Odpowiedzialność za kształt sumienia i uległość wobec niego nie jest – jak się często sądzi – wyłącznie kwestią indywidualnego postępowania człowieka. Sobór Watykański II zwraca uwagę również na jego społeczną rolę: „Przez wierność sumieniu chrześcijanie łączą się z innymi ludźmi w celu poszukiwania prawdy i rozwiązywania w prawdzie tak wielu problemów moralnych, które powstają zarówno w życiu jednostek, jak i we wspólnym życiu społecznym. Im bardziej więc bierze górę prawe sumienie, tym bardziej osoby i grupy odstępują od ślepej samowoli i starają się dostosować do obiektywnych norm moralnych”<sup>3</sup>. Powyższa prawda odgrywa istotną rolę w dyskusji nad wolnością sumienia w kontekście pełnienia partykularnych funkcji społecznych, które implikują indywidualną odpowiedzialność moralną.

## 1. PYTANIE O ISTOTĘ SUMIENIA

Swoją wymowę mają odkrycia etnologiczne stwierdzające, że prawie wszystkie ludy pierwotne praktykowały dosyć wysoki ideał moralny oraz były przekonane, że człowiek posiada zdolność do rozróżnienia moralnego czynów oraz wycucia moralnego dobra, jakkolwiek zdolność ta jest różnie określana<sup>4</sup>. Sytuacja zmienia się stopniowo w kręgu grecko-rzymskiej refleksji etycznej, gdzie sumienie otrzymuje po raz pierwszy techniczne określenie. W języku greckim jest nazywane *syneidesis* i pojęcie to pochodzi od *syn-ioda*

---

<sup>1</sup> *Ad Atticum epistularum*, Appleberg: Northwestern University 1916, 12, 28.

<sup>2</sup> JAN PAWEŁ II, Encyklika *Veritatis splendor*, Watykan 1993, nr 54 (dalej VS).

<sup>3</sup> Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, Rzym 1965, nr 16 (w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań: Pallottinum 2002<sup>2</sup>) (dalej KDK).

<sup>4</sup> Por. M. VIDAL, *Manuale di etica teologia*, t. 1: *Morale fondamentale*, Assisi: Cittadella Editrice 1994, s. 525 (Autor ten wylicza jeszcze inne cechy sumienia w rozumieniu ludów pierwotnych).

(bezokolicznik: *syneidenai*; dowiedzieć się naocznie lub intuitywnie, dowiedzieć się wewnątrznie, z przekonaniem rozsądzać). Oznacza więc intuicyjną wiedzę moralną lub wewnątrznie poznanie moralne. W języku łacińskim jest ono nazywane *conscientia* i oznacza „wspólną z kimś wiedzę o czymś”, „świadomość własnej wartości moralnej i zasług”, „popelnionych win i występków” oraz „wyrzuty sumienia”<sup>5</sup>.

Systematyczne opracowanie zagadnienia sumienia pojawia się już w średniowieczu w kręgu filozofii i teologii scholastycznej. Rolę wiodącą pełnią tutaj dwa nurty: franciszkański i tomistyczny. Szkoła franciszkańska kładzie nacisk na wymiar woluntarystyczny. Sumienie jest więc kojarzone z aktem woli ukierunkowanej na czynienie dobra. Z kolei św. Tomasz z Akwinu i jego zwolennicy łączą właściwości sumienia z ludzkim intelektem, co oznacza, że sumienie jest zasadniczo aktem rozumu. Niezależnie od powyższych szkół powszechnie uważano, że osąd sumienia jest dokonywany w kontekście prawa moralnego naturalnego. Przez następne wieki te dwie szkoły w pewnym zakresie konkurowały ze sobą. Pozycję dominującą zyskało jednak ujęcie tomistyczne. Dopiero w XIX wieku pojawił się nowy akcent w ujęciu sumienia, a jego autorami byli przedstawiciele fenomenologii (m.in. F. Brentano, E. Husserl, M. Scheler). Zgodnie z antropologią tego kierunku, sumienie było kojarzone ze sferą przeżyć uczuciowych<sup>6</sup>. Równoległe próbowano też przeprowadzić reinterpretację kulturową sumienia, pozbawiając je wymiaru transcendentnego. Tendencje te pojawiły się między innymi w interpretacji biologicznej (K. Darwina, R. Hertwiga<sup>7</sup>), socjologicznej (A. Comte'a, E. Durkheima<sup>8</sup>, H. Bergsona) i psychologicznej (Z. Freuda<sup>9</sup>)<sup>10</sup>.

Swoje koncepcje wnoszą też współczesne ujęcia filozoficzne, kulturowe i socjologiczne. Łatwo daje się zauważyć tendencję do indywidualistycznych i subiektywistycznych interpretacji sumienia. Powołanie się podmiotu na autorytet swojego sumienia bywa niekiedy sposobem na uzasadnienie przyję-

---

<sup>5</sup> Por. *Słownik łacińsko-polski*, red. M. Plezia, t. 1, Warszawa: Wyd. Naukowe PWN 2007, s. 695.

<sup>6</sup> Por. T. ŚLIPKO, *Zarys etyki ogólnej*, Kraków: Wyd. WAM 2009<sup>5</sup>, s. 371.

<sup>7</sup> Sumienie jest efektem biologicznego rozwoju i socjalizacji człowieka ukształtowanego w wyniku procesów ewolucyjnych.

<sup>8</sup> Według E. Durkheima sumienie to głos społeczeństwa odzywający się w człowieku.

<sup>9</sup> Według Z. Freuda sumienie to wewnętrzna asymilacja autorytetu rodziców, wychowawców. Pod wpływem tej presji u dziecka kształtuje się „super-ego”, które w pełni determinuje jego zachowania.

<sup>10</sup> Por. F. GRENIUK, *Dzieje kształtowania się koncepcji sumienia*, w: *Człowiek, sumienie, wartości*, red. J. Nagórny, A. Derdziuk, Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL 1997, s. 75.

tych postaw czy przekonań. W skrajnych przypadkach odwołanie się do sumienia stanowi uzasadnienie samowoli, autonomii, indywidualizmu, czy też negację uznanych przez społeczeństwo norm moralnych<sup>11</sup>.

Nierzadko sumienie jest utożsamiane z wiedzą, przekonaniem, opinią, przyzwyczajeniem, a niekiedy także z analizą i oceną jakiegoś czynu zasłyżanego, domniemanego czy też teoretycznego, najczęściej w znaczeniu: „co bym zrobił w takim przypadku” lub „co byś ty zrobił w takiej sytuacji”. W innych przypadkach jest ono utożsamiane z moralną orientacją danej społeczności, a nawet z przekonaniem całej ludzkości. Najczęściej jednak przez sumienie rozumie się osobiste, z reguły przemyślane stanowisko człowieka w określonych kwestiach, zwłaszcza kiedy to stanowisko implikuje jego zaangażowanie i odpowiedzialność.

Powyższe rozumienia sumienia nie odpowiadają jednak jego naturze i w związku z tym pozostają w sprzeczności z teologicznomoralnym nauczaniem rozwijanym w łonie myśli katolickiej i w nauczaniu Magisterium Kościoła. Zgodnie z nauczaniem katolickiej teologii moralnej sumienie jest aktem podmiotu, który ocenia swój czyn zamierzony lub spełniany „tu i teraz”. *Katechizm Kościoła Katolickiego* definiuje je jako „sąd rozumu, przez który osoba ludzka rozpoznaje jakość moralną konkretnego czynu, który zamierza wykonać, którego właśnie dokonuje lub którego dokonała”<sup>12</sup>.

Takie określenie sumienia domaga się wyjaśnienia natury i struktury tej oceny. Dostyć powszechnie sumienie bywa utożsamiane z osobistym doświadczeniem autora danego czynu: wewnętrzna radość czy pokój są świadectwem spełnionego dobra, a wyrzuty i wewnętrzny niepokój towarzyszą popełnionemu złu i wzywają człowieka do refleksji nad moralnym postępowaniem. Takie doświadczenia stanowią ważny element sumienia, ale nie odzwierciedlają jeszcze jego natury i wewnętrznej struktury.

U podstaw sumienia stoi szczególne uzdolnienie moralne człowieka nazywane synderezą czy też prasmusieniem. Sobór Watykański II widzi w tej zdolności wrodzone „prawo” rozbrzmiewające we wnętrzu człowieka wezwaniem do „miłowania i czynienia dobra oraz unikania zła”<sup>13</sup>. Ten wewnętrzny dynamizm jest właściwy każdemu człowiekowi, który osiągnął minimum rozumności. W trudnych przypadkach człowiek może się mylić co do tego, co jest dobre a co złe, ale wezwanie do dobra będzie mu wciąż towarzyszyło.

---

<sup>11</sup> Por. G. TEICHTWEIER, *Gewissen*, w: *Katholisches Soziallexikon*, red. A. Klose, W. Mantl, V. Zsifkovits, Innsbruck–Wien–München: Verlag Tyrolia 1980<sup>2</sup>, kol. 991.

<sup>12</sup> Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań: Pallottinum 2002<sup>2</sup>, nr 1778.

<sup>13</sup> KDK 16.

Człowiek może też ten dynamizm zagłuszać, może go lekceważyć, ale nie jest w stanie się go pozbyć. Ten wewnętrzny „głos” wciąż będzie powracał, nawet po okresach dłuższego milczenia. Jan Paweł II pisze: „Ciemności błędu i grzechu nigdy [...] nie zdołają do końca zgasić w człowieku światła Boga Stwórcy. W głębi serca stale tęskni on za absolutną prawdą i pragnie w pełni ją poznać, czego wymownym dowodem są niestrudzone poszukiwania, jakie człowiek prowadzi na każdym polu i w każdej dziedzinie”<sup>14</sup>.

W kontekście powyższego wezwania do dobra dokonuje się w sposób wprost spontaniczny ocena moralna spełnianego czynu. W najbardziej pierwotnej formie ocena ta jest dokonywana w świetle uniwersalnego prawa moralnego, stanowiącego podstawę prawa naturalnego, czyli tak zwanej złotej reguły: nie czyń drugiemu tego, co tobie nie jest miłe, czyń innym to, co byś chciał, żeby oni tobie czynili. Jest to fundamentalne prawo paralelności i wzajemności, które chociaż przeważnie niesformalizowane dostrzega w drugim człowieku równego w człowieczeństwie, w godności, w potrzebach i w prawach bliźniego. Zasada złotej reguły zakłada więc w punkcie wyjścia spontaniczno-intuicyjne poznanie przez podmiot fundamentalnych form dobra. Bardzo ważną rolę w tym poznaniu pełni, między innymi, introspekcyjne odniesienie się do swoich doświadczeń i historii. Najbardziej znanym zbiorem takich fundamentalnych kryteriów dobra jest Dekalog. Dla chrześcijan tym zbiorem jest również moralne nauczanie i wzór osobowy Jezusa Chrystusa.

W dalszej perspektywie punktem odniesienia dla sumienia są normy moralne, które wynikają z prawa Bożego (naturalnego i objawionego), czy to jako owoc refleksji, studium, konkluzji, doświadczenia historycznego ludzkości, czy też – dla chrześcijan – nieomylnego w sprawach wiary i moralności autorytetu Magisterium Kościoła. W linii zasadniczej, mając na uwadze relacje człowieka do siebie samego czy też do bliźnich, prawo to obejmuje zasady wynikające z godności i praw osobowych człowieka. Godności tej nie wiąże jednak wyłącznie ze świadomością podmiotową człowieka, wewnętrzną wolnością i z wyrazami życia duchowo-psychicznego, ale z tym wszystkim, co konstytuuje jego osobową tożsamość. Innymi słowy w godności tej uczestniczy cała psychosomatyczna konstytucja człowieka, włącznie z jego biologiczną i fizjologiczną strukturą. Stąd człowiek we wszystkich elementach konstytucji anatomicznej i w bytowych przejawach domaga się należnego szacunku. W praktyce oznacza to, że prawo naturalne w punkcie wyjścia obejmuje te normy, które stoją na straży nie tylko wolności myśli, słowa,

---

<sup>14</sup> VS 1.

wyznania, ale także integralności jego struktury cielesnej, zdrowia i życia. Natomiast przeciwne temu prawu są te czyny, które poniżają człowieka, zniewalają go, arbitralnie go okaleczają, niszczą jego zdrowie, zadają mu cierpienie i śmierć, uprzedmiotawiają go, traktując jako środek do jakiegoś celu<sup>15</sup>.

W miarę integralny szkic problematyki sumienia domaga się jeszcze jednego dopowiedzenia. Jego rola nie ogranicza się wyłącznie do formalnej oceny czynu człowieka. Ostatecznym celem sumienia jest kształtowanie w człowieku postaw moralnej prawości, która go uzdalnia do wejścia w komunie z Bogiem i przyjęcia daru życia wiecznego. Taką funkcję intuicyjnie przypisywały sumieniu już przekonania ludów pierwotnych. Na taką funkcję sumienia wskazuje również chrześcijaństwo. Świadectwo takiej wiary daje św. Paweł Apostoł rozpatrujący możliwość osiągnięcia zbawienia przez pogan, którzy nie poznali prawdziwego Boga i jego prawa, ale pozostali wierni swojemu sumieniu (por. Rz 2,14-15). Analogiczne świadectwo daje Sobór Watykański II, który podkreśla, że człowiek będzie sądzony według tego prawa, które Bóg wpisał w jego serce<sup>16</sup>.

W powyższej perspektywie sumienie nie jest wyłącznie wskaźnikiem eschatologicznej przyszłości człowieka. Pochwalając go za spełnione dobro, zachęca go do kontynuowania wysiłków na drodze do moralnej doskonałości. Karcąc go za popełnione zło, staje się także rękojmnią nadziei, miłosierdzia oraz wezwania do nawrócenia. Jak podkreśla Jan Paweł II, świadomość popełnionego zła przypomina mu, iż „powinien prosić o przebaczenie, czynić dobro i z pomocą łaski Bożej nieustannie ćwiczyć się w cnocie”<sup>17</sup>.

## 2. GODNOŚĆ SUMIENIA U PODSTAW WOLNOŚCI CZŁOWIEKA

Klasyczny wykład na temat sumienia wyróżnia sumienie prawdziwe i błędne. Pierwsze osądza czyn w oparciu o prawdziwe zasady. Z kolei błędne sumienie kieruje się fałszywymi przesłankami. Nie oznacza to, że za każdym razem sumienie błędne traci na swoim znaczeniu. I w tym przypadku Sobór Watykański II podkreśla, że niekiedy „sumienie błędzi z powodu nieprzewidywalnej niewiedzy”, to znaczy braku znajomości prawa moralnego, ale „nie traci przy tym swojej godności”. Taka niewiedza zwalnia człowieka z od-

---

<sup>15</sup> Por. KDK 27.

<sup>16</sup> Por. KDK 16.

<sup>17</sup> VS 61.

powiedzialności tylko wtedy, kiedy człowiek jest zatroskany na miarę swoich możliwości o poprawne uformowanie sumienia. Zupełnie inaczej przedstawia się jego sytuacja, kiedy „niewiele troszczy się o dochodzenie do prawdy i dobra, a [...] na skutek przyzwyczajenia do grzechu stopniowo ulega niemal zupełnemu zaślepieniu”<sup>18</sup>.

Konsekwentnie tylko poprawnie uformowane sumienie jest gwarantem dobra i życia w moralnej prawdzie. Ze swej natury jest ono bowiem świadkiem prawdy o prawie moralnym i o jego znaczeniu dla człowieka. Orientując zaś człowieka na moralne dobro, nie mocą bezwzględnego nakazu wykluczającego jego wolność, ale właśnie mocą prawdy, która oświeca jego intelekt, staje się filarem jego godności i wolności. W ten sposób sumienie jest narzędziem, które niweluje napięcie między wolnością człowieka i moralnym prawem obligującym go do określonego postępowania. Dzięki sumieniu to dobro zostaje odkryte jako powierzone mu konkretnie, w danym czynie<sup>19</sup>.

Akceptacja prawa moralnego w sumieniu i jego praktyczne wypełnienie jest świadomym wyborem osobistego dobra oraz afirmacją jego godności, a tym samym aktem dojrzałej wolności<sup>20</sup>. Jan Paweł II pisze w tym względzie: „wolność człowieka i prawo Boże spotykają się i są powołane, aby się wzajemnie przenikać, czego wyrazem jest dobrowolne posłuszeństwo człowieka wobec Boga oraz bezinteresowna dobroć Boga wobec człowieka. I dlatego posłuszeństwo Bogu nie ma – jak sądzą niektórzy – charakteru heteronomicznego, tak jakby życie moralne było podporządkowane woli absolutnej wszechmocy, zewnętrznej wobec człowieka i przeciwnej jego wolności. [...] Tego rodzaju heteronomia byłaby jedynie formą alienacji, sprzeczną z Bożą mądrością i z godnością ludzkiej osoby. Słusznie mówią niektórzy o *teonomii* lub też o *teonomii uczestniczącej*, jako że dobrowolne posłuszeństwo człowieka prawu Bożemu implikuje rzeczywisty udział rozumu i woli człowieka w Bożej mądrości i opatrności. [...] Ukształtowana na wzór wolności Bożej, wolność człowieka nie zostaje zniesiona przez jego posłuszeństwo Bożemu prawu. Wprost przeciwnie: jedynie dzięki temu posłuszeństwu trwa w prawdzie i w pełni odpowiada ludzkiej godności”<sup>21</sup>.

Zgodnie z powyższymi uwagami człowieka nie zniewala także nauczanie zasad moralnych, czy to przez rodziców, odpowiedzialnych pedagogów, czy

<sup>18</sup> KDK 16; także VS 62-63.

<sup>19</sup> Por. VS 59.

<sup>20</sup> Por. tamże, nr 35-41, 61.

<sup>21</sup> Tamże, nr 41-42.

też przez Kościół pełniący misję nauczycielską. Pełniąc taką rolę, podmioty te – jak sugeruje Jan Paweł II w sparafrasowanym dalej tekście – „nie naruszają wolności sumienia chrześcijan: nie tylko dlatego, że wolność sumienia nie jest nigdy wolnością «od» prawdy, ale zawsze i wyłącznie «w» prawdzie, lecz także dlatego, iż [...] nie wprowadzają [one] do chrześcijańskiego sumienia prawd mu obcych, a tylko objawiają prawdy, które sumienie powinno już znać i rozwijać je, wychodząc od pierwotnego aktu wiary. [...] Pragną one jedynie służyć sumieniu, pomagać mu, aby nie poruszał nim każdy powiew nauki na skutek oszustwa ze strony ludzi (por. Ef 4,14) i aby nie odchodziło ono od prawdy o dobru człowieka, ale by – zwłaszcza w sprawach trudniejszych – mogło pewną drogą dojść do prawdy i w niej trwać”<sup>22</sup>.

### 3. AFIRMACJA GODNOŚCI CZŁOWIEKA PRZEZ AFIRMACJĘ WOLNOŚCI SUMIENIA

Wolność sumienia w życiu społecznym to jedno z najważniejszych wyzwań związanych z problematyką sumienia i praktyczną aplikacją pełnionej przez nie funkcji. Zagadnienie to, mimo że jest tak mocno akcentowane w dzisiejszych czasach, to jednak w pewnych wymiarach należy do starych tradycji kulturowych i cywilizacyjnych, gdyż jest praktyczną aplikacją dosyć powszechnie uznanego od wieków prawa do wolności podmiotowych i wolności przekonań.

To pewne zawahanie co do powszechnego uznania wolności sumienia wynika stąd, że w odległej przeszłości dotyczyła ona przede wszystkim ludzi wolnych, członków wyższych stanów i władców. Taką wolnością nie cieszyli się niewolnicy lub ludzie przynależący do niższych stanów, czego przykładem – dotyczącym tylko w bardzo skromnym zakresie kwestii wolności sumienia – jest między innymi *Magna Charta Libertatum*, czyli *Wielka Karta Swobód* (ang. *The Great Charter*, łac. *Magna Carta*) wydana w Anglii 15.06.1215 r. przez króla Jana bez Ziemi<sup>23</sup>, a w praktycznie pełnym już zakresie *Deklaracja Praw Wirginii* (stanu Ameryki Północnej) z 12.06.1776 r., która w pierwszym artykule podkreśla, że „wszyscy ludzie są z natury jednakowo wolni i niezależni oraz posiadają pewne przyrodzone prawa. [...] Prawa te obejmują

---

<sup>22</sup> Tamże, nr 64.

<sup>23</sup> Por. *Britannia History. Magna Carta*. <http://www.britannia.com/history/docs/magna2.html> [dostęp: 15.06.2016]; także <http://pl.static.z-dn.net/files/d9d/6469a34df595bd421e8f48488a4d4d24.pdf> [dostęp: 15.06.2016].



prawo do życia i wolności osobistej”. W ostatnim zaś artykule (Art. 16) deklaracja ta postanawiała: „Religia, czy też nasze obowiązki wobec Stwórcy, jak również sposób jej uprawiania, zależeć może jedynie od ludzkiego rozumu i przekonań, nie zaś od przymusu czy przemocy; tak więc wszyscy mają równe prawo do swobodnych praktyk religijnych zgodnych z nakazami sumienia, zaś obowiązkiem wszystkich ludzi jest przestrzeganie chrześcijańskich zasad wyrozumiałości, miłości i dobroci wobec bliźniego”<sup>24</sup>.

Przykładem publiczno-prawnego zanegowania prawa do wolności sumienia, a tym samym godności człowieka, był akt zawarcia pokoju w Augsburgu 25.09.1555 r. przez cesarza Karola V z protestanckimi książętami Niemiec. Jednym z elementów tej ugody stała się zasada sformułowana przez protestanckiego prawnika J. Stephaniego „*cuius regio, eius religio*” („czyj kraj [władza, rządy], tego religia”). Jakkolwiek prawo to stworzyło podstawy dla zawarcia pokoju między siłami politycznymi ówczesnej Europy, to jednak było aktem nietolerancji, który zupełnie nie liczył się z przekonaniem religijnymi poddanych i ich zniewalał<sup>25</sup>.

Zupełnie inaczej wyglądała sytuacja w kraju katolickim, jakim było Królestwo Polskie. W tym samym czasie, kiedy w oparciu o augsburską zasadę w Europie szerzyła się nietolerancja wyznaniowa, ostatni z Jagiellonów, Zygmunt II August (1520-1572), deklarował, że nie jest panem sumień swoich poddanych („nie jestem panem waszych sumień”). Wybór wyznania pozostawiał ich decyzji. Takiego wyboru mógł dokonać również ten, kto chciał opuścić Kościół katolicki i stać się wyznawcą wiary protestanckiej.

Podjęcie Zygmunta II Augusta do problemu wolności sumienia miało już ponad dwuwiekową tradycję. W 1356 roku Kazimierz Wielki zatwierdził bowiem wolność wyznania monofizyckich Ormian, a w 1341 roku także Kościoła Prawosławnego. W efekcie tych decyzji Polska była pierwszym krajem wielowyznaniowym w Europie, gdzie katolicyzm był religią dominującą i rządy sprawował katolicki władca. Podobny status mieli z czasem między innymi Żydzi, Tatarzy, Rusini i luteranie. Prawa te zostały ponownie potwierdzone przez sejm 29 stycznia 1573 r. (z datą z 28.01.1573 r.) w postaci konfederacji warszawskiej. Akt polskiego sejmu stwarzał gwarancje wolnościowe i pełne równouprawnienie również dla niekatolickich wyznań. Ze strony Kościoła katolickiego akt ten podpisał *propter bonum pacis* (ze wzglę-

---

<sup>24</sup> Virginia Declaration of Rights, w: *Wikisource*, [https://en.wikisource.org/wiki/Virginia\\_Declaration\\_of\\_Rights](https://en.wikisource.org/wiki/Virginia_Declaration_of_Rights) [dostęp: 15.06.2016].

<sup>25</sup> Por. E. PISZCZ, *Cuius regio, eius religio*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. III, red. R. Łukaszyk, Lublin: TN KUL 1995, kol. 663-664.

du na dobro pokoju) biskup krakowski Franciszek Krasieński. Postanowienia konfederacji potępił natomiast pap. Grzegorz XIII i kard. Stanisław Hozjusz, biskup chełmiński i warmiński<sup>26</sup>. W sprzeciwie tym nie tyle chodziło jednak o brak tolerancji wobec protestantów, co o katolicką ocenę reformacji i o obawę, że dzięki konfederacji protestantyzm zawładnie również Polską.

Następne wieki nie przyniosły zdecydowanych rozwiązań w kwestii wolności sumienia. Można by przypuszczać, że takie zasady wprowadziła Rewolucja Francuska, kiedy 26 sierpnia 1789 r. Konstytuanta ogłosiła Deklarację Praw Człowieka i Obywatela, a w niej wolność słowa i wyznania, a jej motto stanowiła triada *liberté, égalité, fraternité* („wolność, równość, braterstwo”). W praktyce wolnościowe artykuły konstytucji nie miały wielkiego znaczenia. Władze Republiki wprowadziły okrutny terror, dławiły obywatelskie wolności, prześladowały Kościół. Rewolucyjne zbrodnie zostały dopełnione przez „masakry wrześniowe” (tak zwana septembryzacja) dokonane we wrześniu 1792 r. na przedstawicielach szlachty i duchowieństwa oraz przez wprost zbrodniczą pacyfikację Wandei (od 21 stycznia 1794 roku), kiedy jej mieszkańcy wystąpili w obronie swoich fundamentalnych praw i wolności wyznania. Było to prawdziwe ludobójstwo. Historyk J. Hajjar podsumowuje te wydarzenia: „Rewolucja w imię wolności przerodziła się w najbardziej nieludzki ucisk sumienia, a w imię braterstwa rozpoczęło się praktykowanie okrucieństwa. Wprowadzono rządy terroru: w okresie między wrześniem 1793 a lipcem 1794 r. tyrania osiągnęła apogeum”<sup>27</sup>.

Wobec bolesnych doświadczeń przeszłości zaczęto czynić wysiłki na rzecz prawnych gwarancji poszanowania praw człowieka i wolności sumienia, uznając je za istotne kryteria systemu wolnościowego i demokratycznego. Gwarancje te zostały zapisane w najważniejszych współczesnych deklaracjach praw człowieka, poczynając od Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka uchwalonej przez Trzecią Sesję Ogólnego Zgromadzenia ONZ 10 grudnia 1948 roku w Paryżu<sup>28</sup>. Dzięki tej konwencji i jej nowelizacjom wolność sumienia jest

---

<sup>26</sup> Por. O. DOBROJER, P. JANOWSKI, *Konfederacja Warszawska*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. IX, red. B. Migut, Lublin: TN KUL 2002, kol. 564-565.

<sup>27</sup> L.J. ROGIER, G. DE BERTIER DE SAUVIGNY, J. HAJJAR, *Historia Kościoła*, t. IV: 1715-1848, Warszawa: PAX 1987, s. 113; por. także J. WRÓBEL, *Współczesne wyzwania moralne z perspektywy katolickiej, czyli o godności człowieka w kontekście problemów społecznych i biomedycznych*, w: *Ekumenia a współczesne wyzwania moralne*, red. T. Kałużny SCJ, Z. Kijas OFMConv, Kraków: Wyd. Naukowe PAT 2009, s. 18.

<sup>28</sup> Artykuł 18: „Każdy człowiek ma prawo do wolności myśli, sumienia i religii; prawo to obejmuje wolność zmiany religii lub wiary oraz wolność głoszenia swej religii lub wiary bądź indywidualnie, bądź wspólnie z innymi ludźmi, publicznie lub prywatnie poprzez nauczanie, prakty-

dziś uznawana za etyczny fundament demokratycznego państwa prawa. Uznanie tej wolności wraz z konstytucyjnym zabezpieczeniem stoi u podstaw wolności osobistych obywateli. Nie można jednak zapominać, że w niektórych opiniach wolność sumienia stanowi wartość teoretyczną, gdyż jest traktowana jako zagrożenie dla samej demokracji, dla bezpieczeństwa i jedności politycznej kraju, czy też dla wolności osobistej określonej grupy obywateli. Szczególnym wyrazem negacji prawa do wolności sumienia jest powracający spór wokół klauzuli sumienia.

Poszanowanie wolności sumienia jest też przedmiotem troski Kościoła katolickiego, jakkolwiek do XIX wieku miał on z nią pewne trudności. Niektórzy papieże, na przykład, Pius VI (*Quod aliquantum*, 1791), Grzegorz XVI (*Mirari vos*, 1832) i Pius IX (*Quanta cura* oraz *Syllabus*, 1864), odrzucali tezę o wolności sumienia. Stanowiska te nie wynikały jednak z braku tolerancji i szacunku dla ludzkiego sumienia, ale z założenia, że w sensie ścisłym człowiek nie ma prawa do błędu, a tylko do prawdy, która jako jedyna afirmuje godność człowieka. Nawiązując do św. Augustyna, pap. Grzegorz XVI zauważył: „Czy może być «bardziej nieszczęśliwsza śmierć dla duszy niż wolność błędzenia?»”<sup>29</sup>. Stanowisko Kościoła zaczęło się zmieniać od pontyfikatu pap. Leona XIII (1810-1903). Papież ten miał wprowadzić zastrzeżenia do wolności sumienia i przekonań, ale jednocześnie uznawał prawo człowieka do wolności, którą nazwał „praestantissimum naturae donum” („najdostojniejszy dar natury”)<sup>30</sup>.

Mimo głoszenia niezmiennych dogmatów wiary i nieprzemijających zasad moralności, Kościół uznaje prymat sumienia i jego wolność jako zakorzenioną w godności osobowej człowieka<sup>31</sup>. Stanowisko to eksponuje zwłaszcza od Soboru Watykańskiego II, który głosi prawo osoby i wspólnot do „odpowiedzialnej

---

kowanie, uprawianie kultu i praktyk religijnych” (*Powszechna Deklaracja Praw Człowieka przyjęta i proklamowana rezolucją Zgromadzenia Ogólnego ONZ w dniu 10 grudnia 1948 r.*, w: Polska Akademia Nauk. Instytut Państwa i Prawa. Centrum Dokumentacji i Informacji Naukowej o Prawach Człowieka. *Prawa człowieka. Dokumenty*, t. 1: *Dokumenty międzynarodowe. Bibliografia polska*, Wrocław–Warszawa: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1989, s. 28.

<sup>29</sup> GRZEGORZ XVI, «*Mirari vos*». *Encyklika o liberalizmie i religijnym indyferentyzmie*. Rzym 1832, nr 14. [Hhttp://www.sanpiox.it/public/images/stories/PDF/Testi/Encicliche/Gregorio\\_XVI-Mirari\\_vos.pdf](http://www.sanpiox.it/public/images/stories/PDF/Testi/Encicliche/Gregorio_XVI-Mirari_vos.pdf) [IT] [dostęp: 06.06.2016].

<sup>30</sup> Por. E. SCHOCKENHOFF, *Gewissensfreiheit*, w: *Lexikon der christlichen Ethik*, red. G.W. Hunold, J. Sautermeister, t. 1. Freiburg–Basel–Wien: Herder 2003, kol. 695-699.

<sup>31</sup> Por. Sobór Watykański II, *Deklaracja o wolności religijnej «Dignitas humanae»*, Rzym 1965, nr 2 (W: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań: Pallottinum 2002<sup>2</sup>).

wolności” i wolności od przymusu. „Wolność polega na tym, że wszyscy ludzie powinni być wolni od przymusu ze strony czy to jednostki, czy też grup społecznych i wszelkiej władzy ludzkiej, i to przynajmniej tak, żeby nikt nie był zmuszony do działania wbrew swemu sumieniu ani nie doznawał przeszkody, gdy działa według swego sumienia – prywatnie czy publicznie, sam albo stowarzyszony z innymi – w należnych granicach”<sup>32</sup>. Uznając tę wolność, Sobór wskazuje zarazem na obowiązek w tej materii: „Wszyscy ludzie są zobowiązani, zwłaszcza w tym, co odnosi się do Boga i Jego Kościoła, do poszukiwania prawdy, a poznawszy ją, przyjąć i zachować. Tak samo też święty Sobór głosi, że te obowiązki dotyczą sumienia ludzkiego i wiążą je, a prawda narzuca się sumieniu tylko siłą siebie samej i ogarnia umysły łagodnie, a zarazem zdecydowanie”<sup>33</sup>. Obowiązek ten wynika stąd, że godność sumienia nie jest afirmowana przez jakiegokolwiek dowolne przekonanie, ale przez „posłuszeństwo prawu Bożemu” i tym samym przez trwanie w prawdzie<sup>34</sup>. Ten nierozdzielny związek między prawdą i godnością sumienia powoduje, że Kościół czuje się zobligowany do nauczania prawdy i wzywania do czynienia dobra, o czym była już mowa w poprzednim punkcie.

#### 4. KLAUZULA SUMIENIA

Powyższe refleksje sugerują prawo człowieka do partykularnego wyrazu wolności sumienia określanego w języku prawniczym klauzulą sumienia. W swej istocie jest ona określoną regulacją prawną lub normą zwyczajową uznającą prawo człowieka do posiadania własnych przekonań, do wyrażania sprzeciwu lub zaniechania pełnionych funkcji w sytuacji, kiedy stają się one źródłem poważnego konfliktu sumienia. Niektórzy autorzy zawężają rozumienie klauzuli sumienia do braku uległości wobec obowiązującego prawa w imię osobistych przekonań<sup>35</sup>.

Zgodnie z powyższym określeniem klauzula sumienia nie jest prawnie usankcjonowanym otwarciem na jakieś widzimisię, kaprys człowieka czy próżniactwo; nie jest łatwym zwolnieniem z podjęcia wysiłku, ofiarności

---

<sup>32</sup> Tamże, nr 2.

<sup>33</sup> Tamże, nr 1; także, nr 2.

<sup>34</sup> Por. KDK 16.

<sup>35</sup> A. Szostek pisze np.: „Ze sprzeciwem sumienia mamy do czynienia wtedy, gdy obywatel z racji swych przekonań nie może respektować obowiązującego prawa” (*Sprzeciw sumienia a prawo naturalne*, „Teologia i Moralność” 2013, nr 2(14), s. 14).

i społecznej solidarności, ale ma za podstawę racjonalne i możliwe do zrozumienia przez innych uzasadnienie podyktowane przez określony system wartości, obiektywne dobro, zasady moralne, czy też przekonania religijne.

Powyższe stwierdzenia sugerują, że klauzula sumienia w sensie ścisłym nie dotyczy sfery życia prywatnego, ale tych wszystkich zaangażowań człowieka, które implikują jego odpowiedzialność moralną i prawną w sferze życia społecznego i pełnienia ról publicznych, a także są miejscem afirmacji jego godności i praw. Dylematy moralne nie towarzyszą bowiem człowiekowi tylko w obrębie życia indywidualnego, ale w równej mierze życia społecznego i zawodowego, czyli wszędzie tam, gdzie spotyka on innych ludzi i ponosi za nich lub razem z nimi odpowiedzialność społeczną lub zawodową.

Problematyka klauzuli sumienia nie jest całkiem nowym zagadnieniem. Jest ona szeroko obecna w Piśmie św.<sup>36</sup> W sposób wyrazisty pojawiła się już w wyborze Sokratesa, Tomasza Becketa, Tomasza Morusa, Stefana Kard. Wyszyńskiego, ks. Jerzego Popiełuszki, czy też wielkiej rzeszy męczenników za wiarę i wartości moralne. Niemniej jakościowo nowa przestrzeń jest dopiero owocem demokracji jako systemu wolnościowego, stwarzającego na aktualnym etapie rozwoju cywilizacyjnego najlepsze gwarancje dla podmiotowości obywateli, a także dla uznania prymatu prawa moralnego przed prawem stanowionym. Nie dziwi więc, że problematyka klauzuli sumienia dopiero w naszych czasach staje się przedmiotem studiów prawniczych, etycznych, teologicznomoralnych czy z zakresu katolickiej nauki społecznej. Mając na uwadze nowość i wagę problematyki, która stanowi jej treść, klauzula staje się prawdziwym znakiem czasu.

W polskiej rzeczywistości klauzula sumienia pojawiła się w nieodległej przeszłości w kontekście pełnienia służby wojskowej, kiedy niektóre osoby, między innymi Świadkowie Jehowy, mogły deklorować swój sprzeciw wobec obowiązku noszenia i użycia broni. W takich przypadkach osoby te były kierowane do służby pomocniczej, czy to w strukturach wojskowych, czy też społecznych. Klauzula ta utraciła swoje znaczenie, kiedy został zniesiony powszechny obowiązek pełnienia służby wojskowej i utworzono armię zawodową. W obowiązującej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. klauzulę sumienia gwarantuje Art. 53, ust. 1, która brzmi: „Każdemu zapewnia się wolność sumienia i religii”. Wolność sumienia ma więc charakter normy konstytucyjnej.

---

<sup>36</sup> Por. Z. WANAT, *Profetyczny wymiar sprzeciwu sumienia*, „Teologia i Moralność” 2013, nr 2(14), s. 19-33.

W najnowszych dyskusjach problem klauzuli sumienia pojawia się w pewnym zakresie w normalizacji prawnej pełnienia obowiązków zawodu sędziego. Także inne zawody oczekują na skodyfikowanie użycia klauzuli sumienia. Należą do nich, między innymi, adwokaci i notariusze. Wobec tendencji do prawnego uregulowania związków homoseksualnych oraz osób, które zmieniły płeć, pojawiają się głosy o konieczności zagwarantowania klauzuli sumienia dla pracowników Urzędu Stanu Cywilnego. Zasugerowano też stworzenie takich gwarancji dla fizjoterapeutów.

Problem klauzuli sumienia najszerzej jest dyskutowany w kontekście pełnienia obowiązków przez pracowników służby zdrowia (m.in. przez lekarzy, lekarzy dentyków, pielęgniarki, położne, farmaceutów). Jest ona zapisana w *Ustawie o zawodach lekarza i lekarza dentystry* (artykuł 30 i 39)<sup>37</sup>, w *Kodeksie Etyki Lekarskiej* z 2 stycznia 2004 r. uchwalonym w dniu 20 września 2003 r. w Warszawie przez Nadzwyczajny VII Krajowy Zjazd Lekarzy (Art. 4 i 7)<sup>38</sup>, w *Ustawie o zawodach pielęgniarki i położnej* z dnia 15 lipca 2011 (Art. 12, p. 2)<sup>39</sup> oraz w *Kodeksie Etyki Aptekarza Rzeczypospolitej Polskiej* (Art. 3)<sup>40</sup>.

Artykuły *Ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentystry* (analogicznie Art. 7 *Kodeksu Etyki Lekarskiej*), mówiące o klauzuli sumienia, rodzą sprze-

---

<sup>37</sup> Zgodnie z artykułem 39 lekarz ma prawo odmówić wykonania świadczenia zdrowotnego, powołując się na klauzulę sumienia. To świadczenie winien jednak wykonać „w każdym przypadku, gdy zwłoka w jego udzieleniu mogłaby spowodować niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia oraz w innych przypadkach niecierpiących zwłoki” (Art. 30) (*Ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentystry*, z 5 grudnia 1996 r., Dz.U. 1997, nr 28, poz. 152. „Internetowy System Aktów Prawnych”, [Http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19970280152](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19970280152) [dostęp: 06.06.2016]).

<sup>38</sup> Zgodnie z artykułem 4 lekarz powinien mieć możliwość zachowania swobody w zakresie działań zawodowych. Artykuł 7 postanawia, że w uzasadnionych przypadkach lekarz ma prawo odmówić działań właściwych dla jego zawodu lub od nich odstąpić. Prawo to jest zawieszane w przypadku niecierpiącym zwłoki. Lekarz odmawiający spełnienia posługi winien wskazać pacjentowi/petentowi inną możliwość uzyskania tego świadczenia (*Kodeks Etyki Lekarskiej*, „Portal Naczelnej Izby Lekarskiej”, [Http://www.nil.org.pl/dokumenty/kodeks-etyki-lekarskiej](http://www.nil.org.pl/dokumenty/kodeks-etyki-lekarskiej) [dostęp: 06.06.2016]).

<sup>39</sup> Zgodnie ze wskazanym artykułem położna i pielęgniarka nie są zobligowane do wykonania polecenia lekarskiego, czy też innej posługi, która jest niezgodna z ich sumieniem (*Ustawa o zawodach pielęgniarki i położnej*, z dnia 15 lipca 2011 r., Dz.U. 2011, nr 174, poz. 1039; „Internetowy System Aktów Prawnych”, [Http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20111741039](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20111741039) [dostęp: 06.06.2016]).

<sup>40</sup> Zgodnie ze wskazanym artykułem aptekarz świadczy usługi w sposób wolny i zgodnie ze swoim sumieniem (*Kodeks Etyki Aptekarza Rzeczypospolitej Polskiej*. Uchwała Nr VI/25/2012 z dnia 22 stycznia 2012 r. VI Krajowego Zjazdu Aptekarzy, „Portal Naczelnej Izby Aptekarskiej” [Http://www.nia.org.pl/page/82/gt-kodeks-etyki-aptekarza-rzeczypospolitej-polski.html](http://www.nia.org.pl/page/82/gt-kodeks-etyki-aptekarza-rzeczypospolitej-polski.html) [dostęp: 06.06.2016]).

ciw lekarzy i etyków, w tym Zespołu Ekspertów Konferencji Episkopatu Polski do Spraw Bioetycznych. Zespół ten stoi na stanowisku, że „prawo do odmowy udzielenia świadczenia zdrowotnego z powodu obiekcji sumienia jest immanentnie związane z osobową godnością człowieka i wynikającą z niej wolnością sumienia”, a także „ograniczenie klauzuli sumienia, wprowadzone do art. 39 przez odwołanie się do art. 30, dotyczy wyłącznie niebezpieczeństwa utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia, natomiast nie obejmuje «innych przypadków niecierpiących zwłoki»”<sup>41</sup>.

Analogicznie Zespół Ekspertów ocenia próby nałożenia na lekarza powołującego się na klauzulę sumienia obowiązku wskazania innego specjalisty mogącego wykonać takie świadczenie<sup>42</sup>. Obowiązek taki stoi w oczywistej sprzeczności z zasadą klauzuli sumienia (w grę nie wchodzi tutaj bowiem niemożność fizyczna, np. brak dostatecznych kwalifikacji czy doświadczenia, ale niemożność moralna). Te bowiem racje, które stają się motywem odmowy świadczenia i powołania się na prawo do klauzuli sumienia, zostałyby uznane za pozbawione moralnego znaczenia, jeżeli świadczenie wykona inny lekarz. Z punktu widzenia moralnego postawy takiej, ani rozwiązania prawnego, nie da się obronić, gdyż w grę wchodzi tutaj formalne współdziałanie w złem, które nigdy nie jest dopuszczalne. W omawianym przypadku wskazanie innego specjalisty stanowiłoby bowiem bezpośrednią pomoc w osiągnięciu skutku niemoralnego. Analogiczna argumentacja, mająca na uwadze formalne współdziałanie w złem, pojawia się w przypadku odmowy przepisania przez lekarza recepty na środki antykoncepcyjne i wczesnoporonne oraz odmowy wydania orzeczenia mającego charakter wskazania do przerywania ciąży<sup>43</sup>.

\*

Zgodnie z przeprowadzonymi analizami godność osoby ludzkiej i związana z nią wolność sumienia, w tym prawo do klauzuli sumienia, stanowi podstawowy kanon uczestnictwa w życiu społecznym. Człowiek wierny swojemu sumieniu nie może bowiem relatywizować ocen moralnych w zależności od

---

<sup>41</sup> *Stanowisko Zespołu Ekspertów Konferencji Episkopatu Polski do Spraw Bioetycznych w Sprawie Klauzuli Sumienia*, Warszawa, 14.04.2014, „Portal Konferencji Episkopatu Polski”, [Http://episkopat.pl/dokumenty/pozostale/5717.1,Stanowisko\\_Zespołu\\_Ekspertów\\_KEP\\_ds\\_Bioetycznych\\_w\\_sprawie\\_klauzuli\\_sumienia.html](http://episkopat.pl/dokumenty/pozostale/5717.1,Stanowisko_Zespołu_Ekspertów_KEP_ds_Bioetycznych_w_sprawie_klauzuli_sumienia.html) [dostęp: 05.06.2016], p. 14; por. także p. 11.

<sup>42</sup> Por. tamże, p. 12.

<sup>43</sup> Por. tamże, p. 15.

tego, czy ich przedmiot jest związany ze sferą życia prywatnego, czy też publicznego. Jedna i druga sfera domaga się bowiem odpowiedzialności moralnej w oparciu o jeden spójny system wartości. Konsekwentnie sytuacje społeczne, implikujące odpowiedzialność moralną, domagają się odpowiednich rozwiązań prawnych sytuacji konfliktowych na poziomie kompetentnych instytucji państwowych. „Mądry prawodawca stara się [...] takiej sytuacji uniknąć i tak formułować prawo, by było w nim miejsce na respektowanie różnic światopoglądowych przekładających się na konflikt sumienia”<sup>44</sup>.

## BIBLIOGRAFIA

### I. Źródła

#### 1. Kościelne

GRZEGORZ XVI, *Mirari vos*. Encyklika o liberalizmie i religijnym indyferentyzmie, Watykan 1832, [Http://www.sanpiox.it/public/images/stories/PDF/Testi/Encicliche/Gregorio\\_XVI-Mirari\\_vos.pdf](http://www.sanpiox.it/public/images/stories/PDF/Testi/Encicliche/Gregorio_XVI-Mirari_vos.pdf) [dostęp: 06.06.2016].

JAN PAWEŁ II, Encyklika *Veritatis splendor*, Watykan 1993.

Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, Rzym 1965 (w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań: Pallottinum 2002<sup>2</sup>).

Sobór Watykański II, Deklaracja o wolności religijnej *Dignitas humanae*, Rzym 1965, nr 2 (w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań: Pallottinum 2002<sup>2</sup>). *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań: Pallottinum 2002<sup>2</sup>.

Stanowisko Zespołu Ekspertów Konferencji Episkopatu Polski do Spraw Bioetycznych w Sprawie Klauzuli Sumienia. Warszawa, 14.04.2014, „Portal Konferencji Episkopatu Polski”. [Http://episkopat.pl/dokumenty/pozostale/5717.1,Stanowisko\\_Zespolu\\_Ekspertow\\_KEP\\_ds\\_Bioetycznych\\_w\\_sprawie\\_klauzuli\\_sumienia.html](http://episkopat.pl/dokumenty/pozostale/5717.1,Stanowisko_Zespolu_Ekspertow_KEP_ds_Bioetycznych_w_sprawie_klauzuli_sumienia.html) [dostęp: 05.06.2016].

#### 2. Prawne

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 roku.

Ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentystry, z 5 grudnia 1996 r., Dz.U. 1997, nr 28, poz. 152, „Internetowy System Aktów Prawnych”, [Http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19970280152](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19970280152) [dostęp: 06.06.2016].

Kodeks Etyki Lekarskiej z 2 stycznia 2004 roku, „Portal Naczelnej Izby Lekarskiej”, [Http://www.nil.org.pl/dokumenty/kodeks-etyki-lekarskiej](http://www.nil.org.pl/dokumenty/kodeks-etyki-lekarskiej) [dostęp: 06.06.2016].

---

<sup>44</sup> A. SZOSTEK, *Sprzeciw sumienia*, s. 14.



- Ustawa o zawodach pielęgniarki i położnej, z dnia 15 lipca 2011 r., Dz.U. 2011, nr 174, poz. 1039, „Internetowy System Aktów Prawnych”, [Http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20111741039](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20111741039) [dostęp: 06.06.2016].
- Kodeks Etyki Aptekarza Rzeczypospolitej Polskiej, Uchwała Nr VI/25/2012 z dnia 22 stycznia 2012 r., VI Krajowego Zjazdu Aptekarzy, „Portal Naczelnej Izby Aptekarskiej”, [Http://www.nia.org.pl/page/82/gt-kodeks-etyki-aptekarza-rzeczypospolitej-polski.html](http://www.nia.org.pl/page/82/gt-kodeks-etyki-aptekarza-rzeczypospolitej-polski.html) [dostęp: 06.06.2016].
- Magna Charta Libertatum. Britannia History. Magna Carta, [Http://www.britannia.com/history/docs/magna2.html](http://www.britannia.com/history/docs/magna2.html) [dostęp: 15.06.2016]; także [Http://pl.static.z-dn.net/files/d9d/6469a34df595bd421e8f48488a4d4d24.pdf](http://pl.static.z-dn.net/files/d9d/6469a34df595bd421e8f48488a4d4d24.pdf) [dostęp: 15.06.2016].
- Virginia Declaration of Rights. „Wikisource”, [Https://en.wikisource.org/wiki/Virginia\\_Declaration\\_of\\_Rights](https://en.wikisource.org/wiki/Virginia_Declaration_of_Rights) [dostęp: 15.06.2016].
- Powszechna Deklaracja Praw Człowieka przyjęta i proklamowana rezolucją Zgromadzenia Ogólnego ONZ w dniu 10 grudnia 1948 r., w: Polska Akademia Nauk. Instytut Państwa i Prawa. Centrum Dokumentacji i Informacji Naukowej o Prawach Człowieka, Prawa człowieka. Dokumenty, t. 1: Dokumenty międzynarodowe. Bibliografia polska, Wrocław–Warszawa: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1989, s. 24-31.

## II. Opracowania

- Conscientia, w: Słownik łacińsko-polski, red. M. Plezia, t. 1, Warszawa: Wyd. Naukowe PWN 2007, s. 695.
- CICERO MARCUS TULLIUS, *Ad Atticum epistolarum*, Appleberg: Northwestern University 1916.
- DOBROJER O., JANOWSKI P., *Konfederacja Warszawska*, w: Encyklopedia Katolicka, t. IX, red. B. Migut, Lublin: TN KUL 2002, kol. 564-565.
- GRENIUK F., *Dzieje kształtowania się koncepcji sumienia*, w: Człowiek, sumienie, wartości, red. J. Nagórny, A. Derdziuk, Lublin: RW KUL 1997, s. 75-90.
- PISZCZ E., *Cuius regio eius religio*, w: Encyklopedia Katolicka, t. III, red. R. Łukaszyk, Lublin: TN KUL 1995, kol. 663-664.
- ROGIER L.J., DE BERTIER DE SAUVIGNY G., HAJJAR J., *Historia Kościoła*, t. IV: 1715-1848, Warszawa: PAX 1987.
- SCHOCKENHOFF E., *Gewissensfreiheit*, w: *Lexikon der christlichen Ethik*, red. G.W. Hunold, J. Sautermeister, t. 1, Freiburg–Basel–Wien: Herder 2003, kol. 695-699.
- ŚLIPKO T., *Zarys etyki ogólnej*, Kraków: Wyd. WAM 2009<sup>5</sup>.
- SZOSTEK A., *Sprzeciw sumienia a prawo naturalne*, „Teologia i Moralność” 2013, nr 2(14), s. 7-18.
- TEICHTWEIER G., *Gewissen*, w: *Katholisches Soziallexikon*, red. A. Klose, W. Mantl, V. Zsifkovits, Innsbruck–Wien–München: Verlag Tyrolia 1980<sup>2</sup>, kol. 991-997.
- VIDAL M., *Manuale di etica teologia*, t. 1: *Morale fondamentale*, Assisi: Cittadella Editrice 1994.
- WANAT Z., *Profetyczny wymiar sprzeciwu sumienia*, „Teologia i Moralność” 2013, nr 2(14), s. 19-33.
- WRÓBEL J., *Współczesne wyzwania moralne z perspektywy katolickiej, czyli o godności człowieka w kontekście problemów społecznych i biomedycznych*, w: *Ekumenia a współczesne wyzwania moralne*, red. T. Kałużny SCJ, Z. Kijas OFMConv, Kraków: Wyd. Naukowe PAT 2009, s. 15-38.

SUMIENIE JAKO FUNDAMENT GODNOŚCI I WOLNOŚCI CZŁOWIEKA  
W KONTEKŚCIE JEGO SPOŁECZNEJ ODPOWIEDZIALNOŚCI

S t r e s z c z e n i e

Sumienie nie pełni tylko roli osobistego autorytetu moralnego, ale jest również filarem godności i wolności człowieka w przestrzeni życia społecznego. Umożliwia ono bowiem wspólne poszukiwanie prawdy i rozwiązywanie dylematów moralnych przez członków ludzkiej społeczności. Po przedstawieniu różnych interpretacji sumienia, autor omawia związek sumienia z godnością człowieka. Godność sumienia stoi u podstaw jego wolności. Jednocześnie godność człowieka jest afirmowana w poszanowaniu wolności jego sumienia. Praktycznym wyrazem tej wolności jest prawo do sprzeciwu sumienia. Problem ten występuje najczęściej w kontekście pełnienia obowiązków przez pracowników służby zdrowia. Poszanowanie ich osobowych praw domaga się uszanowania również ich prawa do klauzuli sumienia, kiedy właściwe im postępowanie implikuje ich odpowiedzialność moralną rodzącą konflikt sumienia.

**Słowa kluczowe:** sumienie; godność człowieka; wolność sumienia; klauzula sumienia.